

Sygn. akt XVII Ka 1299/17

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Mizgalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto del. do Prokuratury Okręgowej Jarosława Lewickiego

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 r.

sprawy **M. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 14 lipca 2017 r. – sygn. akt II K 337/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zasądza od oskarżonego M. G. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego, w tym opłatę za II instancję w kwocie 100 zł.

Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 lipca 2017 r., sygn. II K 337/16, Sąd Rejonowy w Rawiczu uznał oskarżonego M. G. za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. oraz wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) z siedzibą we W. 4.500 zł. Dodatkowo, zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 208 zł, jako równowartość 1/3 wydatków poniesionych w toku postępowania oraz wymierzono mu opłatę 100 zł. (k. 299-300)

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego. Zaskarżył orzeczenie w całości, Sądowi I instancji zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 279 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona określone w tym przepisie. Podnosząc wskazany zarzut, skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie warunkowe umorzenie postępowania wobec M. G.. Ponadto obrońca oskarżonego wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnej z przesłanek opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., która to determinowałaby uchylenie, bądź zmianę wyroku poza granicami zaskarżenia określonymi treścią wywiezionego środka odwoławczego.

Przystępując do omówienia podniesionego przez skarżącego zarzutu, wskazać należy, że chociaż w petitum apelacji określono go jako zarzut naruszenia prawa materialnego, to w rzeczywistości - co wynika choćby z treści uzasadnienia środka odwoławczego - powinien być on poczytywany za zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych (*falsa demonstratio non nocet*). Za takowy uznał go Sąd II instancji przeprowadzając kontrolę zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, prawidłowo przyjął, że części wymontowane na polecenie oskarżonego z pojazdu marki R. (...) nr rej. (...), jako stanowiące przynależność pojazdu, były własnością leasingodawcy (...). Wbrew twierdzeniom obrońcy, demontaż tych części oraz ich zabór pozostawały więc działaniami bezprawnymi. Takiego stwierdzenia nie wyłączała, dostrzeżona przez Sąd Rejonowy, okoliczność wcześniejszego zamontowania czy też wymiany tych części w aucie przez leasingobiorcę, tj. I. K.. Trzeba zauważyć, czego nie kwestionuje obrońca oskarżonego, że wszystkie zabrane z pojazdu elementy stanowiły tzw. części eksploatacyjne, których wymiana, bądź montaż, stosownie do postanowień zawartej z pokrzywdzoną umową leasingowej obciążały wyłącznie leasingobiorcę (ust. 22 Umowy Leasingu Operacyjnego (...) nr (...) - k. 16). Jednocześnie, z uwagi na wymienioną regulację umowną, wyposażenie pojazdu w te części w trakcie trwania umowy leasingowej wyłączało możliwość zachowania uprawnień właścicielskich co do nich przez podmiot korzystający z auta. Po przeprowadzonym montażu, części stawały się tzw. przynależnością, do której prawo własności przysługiwało właścicielowi pojazdu, a więc pokrzywdzonej. W konsekwencji powyższego, Sąd Odwoławczy za chybioną uznał argumentację skarżącego, zmierzającą do zakwestionowania zasadności przypisania oskarżonemu działania będącego zaborem cudzy rzeczy, tj. oznaczonych w akcie oskarżenia elementów pojazdu. Dodatkowo, wobec ustalenia, że M. G. nie był osobą uprawnioną do korzystania z pojazdu, gdyż leasingobiorcą była I. K., Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że nie dopuścił się on przywłaszczenia zdemontowanych elementów pojazdu, lecz ich kradzieży.

Natomiast rozstrzygając czy Sąd Rejonowy błędnie przypisał oskarżonemu kradzież części w postaci W., które to miało zostać wymontowane z pojazdu pokrzywdzonej, Sąd Okręgowy z urzędu przeprowadził dowód w postaci wydruku ze strony internetowej (...) (k. 341). Wskazany materiał dowodowy pozwolił ustalić, że osuszacz powietrza, który wedle zgodnych zeznań świadków A. J. oraz A. K. został wymontowany z samochodu ciężarowego pokrzywdzonej, w rzeczywistości stanowi część układu. Ogólne określenie przedmiotu kradzieży, bez doprecyzowania, że chodzi o elementu urządzenia określanego mianem W., tj. o osuszacz powietrza, nie może stanowić, zdaniem Sądu Odwoławczego, okoliczności przemawiającej za zmianą zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, zgodnie z żądaniem skarżącego.

Sąd II instancji nie znalazł również podstaw do uznania, że brak jest podstaw przypisania oskarżonemu kradzieży lusterka zamontowanego w pojeździe. Przesłuchany w charakterze świadka A. K. wyraźnie wskazał, że M. G. zlecił mu demontaż elementów kabiny. Co prawda nie wskazał wprost, żeby w ramach demontażu na zlecenie oskarżonego to on albo A. J. odkręcili lusterko, niemniej jednak, oprócz nich samych oraz oskarżonego w dniu wydania pojazdu żadna inna osoba nie miała możliwości zabrania tego elementu. Te okoliczności, w powiązaniu z ujawnieniem lusterka pośród pozostałych części zabranych z R. (...) w trakcie przeszukania posesji należącej do I. K. (k. 73-78), zasadnie zostały uznane przez Sąd I instancji za wystarczające do przypisania oskarżonemu kradzieży tego przedmiotu. Rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków co do listy zdemontowanych części, w świetle przedmiotów ujawnionych w trakcie przeszukania jako elementów pochodzących z auta pokrzywdzonej, nie są tego rodzaju, aby mogły być poczytywane za uniemożliwiające przypisanie oskarżonemu kradzieży przedmiotów wymienionych w przedstawionym mu zarzucie.

Podsumowując stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a w oparciu o niego słusznie uznał, że oskarżony zrealizował

zarówno znamiona podmiotowe, jak i przedmiotowe przestępstwa kradzieży będącej przypadkiem mniejszej wagi, stypizowanym w art. 278 § 3 k.k.

Z uwagi na to, że apelacja wymierzona została przeciwko winie oskarżonego, Sąd Okręgowy obowiązany był poddać kontroli instancyjnej również rozstrzygnięcie w zakresie wymierzonej kary.

Podstawę ingerencji w rozstrzygnięcie sądu I instancji co do kary może stanowić ustalenie, że jej wymiar nie uwzględnia wszystkich okoliczności wiążących się z ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, bądź też wykracza poza granice swobodnego uznania sędziowskiego. Rażąca niewspółmierność kary, warunkująca jej zmianę, może przy tym zachodzić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle obowiązujących przepisów.

Sąd Rejonowy wymierzając karę uwzględnił ogół okoliczności faktycznych sprawy oraz właściwości osobistych sprawcy. Określił i odniósł się zarówno do występujących po stronie oskarżonego okoliczności obciążających, jak też łagodzących. Sąd Odwoławczy rozważania Sądu I instancji w pełni aprobuje. Ponowne ich przytaczanie uznać należy za zbędne. Co istotne, wymierzona kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego obowiązującymi przepisami. Należy zakładać, że orzeczona kara będzie wystarczająca do zrealizowania zadań prewencji indywidualnej i ogólnej oraz spełni funkcję wychowawczą, kształtując społeczne przekonanie o nieopłacalności zachowań przestępczych. Wymiar grzywny został ustalony zgodnie z wymogami z art. 33 § 3 k.k. Tym samym, w toku kontroli instancyjnej nie stwierdzono również przesłanek uzasadniających ingerencję w rozstrzygnięcie co do tej kary. Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł również w niniejszej sprawie środek karny, nakazując oskarżonemu, aby naprawił pokrzywdzonemu szkodę wyrządzoną popełnionym przestępstwem.

Mając na uwadze poczynione rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Wobec nieuwzględnienia środka odwoławczego, Sąd Odwoławczy obciążył oskarżonego tymi kosztami, jednocześnie wymierzył mu na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) opłatę w wysokości 100 zł.

Sąd Okręgowy nie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego, albowiem ten nie świadczył pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym, tzn. nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej (k. 342) ani nie oświadczył, że opłata należna tytułem udzielonej z urzędu pomocy prawnej nie została zapłacona w całości lub w części, zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).

Jarosław Komorowski